

# Sandler, Bella

---

"Beitrage zur Geschichte der  
Vorschulerziehung", pod red. Edith  
Bernaterff, Karl Heinz Günther, Margot  
Krecker, Heinz Schuffenhauer, Berlin  
1960 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 7, 205-208

---

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(1906—1908) i wreszcie „Arbeiter-Jugend” (1909—1914). Zwłaszcza ten ostatni dwutygodnik dawał sporo wiadomości z ekonomii, nauk przyrodniczych i technicznych i informacje z życia organizacji robotniczych. Duch antimilitarystyczny, który cechował te czasopisma, zelżał w przededniu pierwszej wojny światowej i uległ oportunizmowi. Wybuch wojny przerwał na kilka lat działalność popularyzatorską wśród młodzieży robotniczej, aby znów odżyć po rewolucji 1918 roku.

W dziale przeznaczonym dla publikacji materiałów źródłowych znajdujemy następujące pozycje: *Położenie społeczne bawarskich nauczycieli ludowych w I poł. XIX w.* (z archiwów bawarskich); *Afery Golchen, Kaarz i Necheln jako przykład feudalnego zacofania w szkolnictwie meklemburskim* (z archiwów meklemburskich); *Przemówienia na temat polityki szkolnej w saskim landtagu* (lata 1921—22); *Materiały do walki o berlińską ustawę szkolną z r. 1948.*

Rocznik zamykają recenzje ostatnich publikacji z dziejów pedagogiki i szkolnictwa.

Michał Cieśla

BEITRÄGE ZUR GESCHICHTE DER VORSCHULERZIEHUNG POD REDAKCJĄ EDITH BERNATERFF, DR. KARL HEINZ GÜNTHER, MARGOT KRECKER, DR HEINZ SCHUFFENHAUER. VOLK UND WISSEN. VOLKSEIGENER VERLAG, BERLIN 1960, s. 272.

Wydany w 1960 r. w NRD zarys historii wychowania przedszkolnego pod skromnym tytułem *Przyczynki do historii wychowania przedszkolnego* ma charakter wyraźnie popularnonaukowy. Tom jest rezultatem pracy zbiorowej osiemnastu autorów, z których większość publikuje od lat monografie z zakresu historii wychowania przedszkolnego.

Niemiecka Republika Demokratyczna zajmuje obecnie jedno z przodujących miejsc wśród krajów socjalistycznych w zakresie upowszechnienia przedszkola. Według danych zawartych w podręczniku w 1959 roku uczęszczało do przedszkoli w NRD 46,4% ogółu dzieci w wieku przedszkolnym.

W związku z tymi osiągnięciami, jak i perspektywami pozostaje stały wzrost kadry praktyków i badaczy pedagogiki przedszkolnej, dla których tego rodzaju zarys stanowi nieodzowną pomoc dydaktyczną. Zaspokojenie tych potrzeb leży niewątpliwie u podstaw powstania zarysu, wyboru i sposobu traktowania problematyki.

Praca obejmuje swoim zasięgiem przede wszystkim europejski krąg kulturowy. Utylitarny, w dobrym znaczeniu tego słowa, cel książki znalazł wyraz zarówno w jej konstrukcji, jak i wyborze, i przedstawieniu poszczególnych zagadnień. Autorzy podręcznika dążyli przede wszystkim do ukazania w przeszłości tego, co nowatorskie, co na trwałe weszło do nowoczesnych naukowych systemów pedagogicznych. Dlatego też w sposób skrótowy, może w niektórych miejscach z uszczerbkiem dla jasności wykładu omówione zostało wychowanie małego dziecka w dwóch pierwszych formacjach społecznych: w okresie komuny pierwotnej i niewolnictwa starożytnego.

Dla wszystkich formacji przedkapitalistycznych autorzy wprowadzali określenie „pedagogiki małego dziecka”, w okresie od XVIII wieku przyjęli nazwę „pedagogiki przedszkolnej”. Za tym rozróżnieniem terminologicznym kryje się słuszna myśl metodologiczna, że o odrębności historycznej tych formacji w dziejach myśli wychowania małego dziecka decyduje rozwój wyspecjalizowanych instytucji wy-

chowania przedszkolnego (ochronki, ogródki dziecięce, szkoły macierzyńskie, szkółki dziecięce, przedszkola).

Skrótowość przedstawienia wychowania małego dziecka w komunie pierwotnej miała oczywiście swoje źródło w skąpych danych, dostarczanych nam przez historię i etnologię. W wypadku jednak formacji niewolniczej dysponujemy już znacznie bogatszym zasobem przekazów historycznych. Źródła zawierają już sporo informacji dotyczących zarówno praktyki, jak i teoretycznych poglądów na wychowanie małych dzieci.

Na podstawie zachowanych przekazów piśmiennych Platon jest powszechnie uważany za pierwszego teoretyka wychowania małego dziecka, co w podręczniku zasługiwałoby przecież na odpowiednie zaznaczenie. W omówieniu poglądów pedagogicznych Arystotelesa i Platona autorzy zarysu chyba nie dość dokładnie uwidatnili istotne różnice, jakie dzielą obu filozofów. Według Platona naturalnym środowiskiem wychowawczym — już od pierwszych dni życia dziecka — miał być internat państwowy, a u Arystotelesa — dom rodzinny. U Platona dominowało w nauczaniu małego dziecka traktowanie go jako obiektu biernokontemplacyjnego, zaś Arystoteles oparł swoje metody wychowawcze na aktywności dziecka.

Oparcie przez Arystotelesa wskazań pedagogicznych na przesłankach wynikających z właściwości rozwoju psychicznego dziecka stanowi jakby prapoczątek psychologii wychowawczej. I w tym właśnie tkwi jego prekursorstwo w dziejach pedagogiki małego dziecka, co zasługiwało w zarysie na specjalne podkreślenie.

Wydaje się, że tego rodzaju podręcznik winien także uwzględnić poglądy Kwintyliana na wychowanie małego dziecka. Dotyczą one wprawdzie tylko kształcenia mowy dzieci, ale jest to zagadnienie fundamentalne także i w nowoczesnych programach przedszkolnych.

W sposób skrótowy, ale trafny, został w zarysie scharakteryzowany okres średniowiecza. Autorzy upatrują w nim ogólny regres w wychowaniu małego dziecka w porównaniu z pedagogiką starożytną.

Szczególnie obszernie potraktowany został płodny również dla dziedziny wychowania przedszkolnego okres Odrodzenia. Uwaga autorów jest skierowana nie tylko na ważniejsze dzieła literatury pedagogicznej humanistów i utopistów XVI i XVII wieku (Mathius Vegius, Campanella, Moor), lecz także na konkretną praktykę wychowawczą obozu reformacyjnego. Nasuwa się uwaga, że autorzy zasugerowani w ogóle wybitną pozycją Moora utopisty przeceniają wagę jego poglądów na wychowanie przedszkolne, na temat którego bezpośrednio prawie nie wypowiedział się. Na większą uwagę natomiast zasługiwał Campanella, w którego utopii problematyka ta jest konkretnie potraktowana. Należy podkreślić z uznaniem, że partie podręcznika, poświęcone omówieniu pedagogiki przedszkolnej obozu reformacyjnego, są szczególnie dobrze opracowane. Autorzy, jak widać, przejawiają świadome zainteresowanie dla bardzo istotnego dziedzictwa niemieckiej myśli pedagogicznej, która rozwijała się w kręgu reformacji, zwłaszcza jej sekt plebejskich. Szczególne podkreślenie postępowej i nowatorskiej myśli pedagogicznej Odrodzenia umożliwiło autorom ukazanie jej bezpośrednich wpływów na prekursorską w dziejach pedagogiki przedszkolnej „szkołę macierzyńską” Komeńskiego. Zwraca uwagę przeprowadzona w sposób szczegółowy przez Margot Krecer charakterystyka Komeńskiego.

Autorzy, doceniając dziedzictwo pedagogiki przedszkolnej formacji przedkapitałistycznych, są równocześnie świadomi tego, że podstawy teorii i praktyki współczesnego wychowania przedszkolnego wywodzą się z XVIII w., zwłaszcza zaś XIX stulecia.

Od wieku XVIII rozwijają się szczególnie intensywnie teorie wychowania przedszkolnego (Rousseau, Oświecenie, filantropiści niemieccy). Nabierają one coraz bardziej naukowego charakteru poprzez skierowanie zainteresowań uczonych, pedagogów na badania faz rozwojowych dzieci. Szczególną rolę odegrali w tym zakresie filantropiści niemieccy. Autorzy zarysu poświęcają im sporo uwagi. Warto podkreślić, że koncepcje filantropistów i ich poczynania praktyczne budzą duże zainteresowanie u współczesnych niemieckich historyków wychowania, czego wyrazem są monografie poświęcone oświeceniowej pedagogice przedszkolnej w Niemczech, np. wydana przez współautora zarysu Günthera Ulbrichta, *Kleinkinderpädagogik in Deutschland im Zeitalter der Aufklärung*, Berlin 1955.

Zakres problematyki od wieku XVIII ulega w książce znacznemu zawężeniu. Ogranicza się on zasadniczo do Niemiec. Wychowanie przedszkolne w innych krajach traktowane jest zupełnie marginesowo, i to tylko wtedy, gdy łączy się z niemieckim (wpływy, oddziaływania, np. w wypadku Oberlina, Owena, Wilderspina i kontynuatorów Froebela).

Autorzy zbyt rygorystycznie kierują się tą zasadą. Powoduje to pominięcie ważnych zjawisk w historii wychowania, np.: systemu pedagogicznego Decroly'ego. W tego rodzaju zarysie, zorientowanym na ukazanie nowatorskich tendencji wychowania przedszkolnego, nie powinno także tej problematyki zabraknąć.

Rozwój instytucji przedszkolnych w Niemczech od pierwszej ochronki i pierwszych aktów prawodawczych wydawanych przez poszczególne księstwa niemieckie aż po dzisiejszą sytuację wychowania przedszkolnego w NRD ukazany jest w sposób źródłowy, świadczący o oparciu tej części zarysu na nowych, szczegółowych badaniach. Powiązanie początków tych instytucji z potrzebami ekonomicznymi kapitalizmu, a następnie z walką niemieckiej klasy robotniczej o swoje prawa społeczne i polityczne ukazuje wcale nieidyliczny obraz rozwoju ochronek i ogródków froeblovskich. Klerykalnofilantropijny charakter instytucji przedszkolnych w Niemczech wilhelmowskich, jak i w okresie republiki weimarskiej dominował nad postępowymi, demokratycznymi tendencjami, przenikającymi do wychowania przedszkolnego w wyniku działania Froebela i jego kontynuatorów (Henriette Schrader-Breyman).

Autorzy, wskazując na związki rozwoju wychowania przedszkolnego z systemem pracy najemnej w warunkach rozwijającego się kapitalizmu (praca kobiet) oraz z rozwojem nowoczesnych systemów wychowawczych, w których wychowanie przedszkolne stało się jednym z fundamentalnych składników (np. Pestalozzi), nie ukazują jednak równoczesnego istotnego związku, jaki zachodzi między rozwojem powszechnego nauczania szkolnego a rozpowszechnieniem się przedszkola. Począwszy od pierwszej połowy XIX w. idee reformatorskie, obejmujące szkolnictwo ludowe i elementarne, miały bezpośredni wpływ na kształtowanie się teorii i praktyki przedszkolnej. W Niemczech jako jeden z pierwszych dał temu wyraz Froebel, dzięki któremu pedagogika przedszkolna od połowy XIX stulecia stała się właściwie podstawowym systemem wychowawczym.

Najpełniejszy wyraz łączności walki o powszechność nauczania i rozwój wychowania przedszkolnego znajdujemy w programach lewicy socjaldemokratycznej i komunistów, w których postuluje się powszechne, bezpłatne i świeckie przedszkola. Konfrontacje tych postulatów z dzisiejszą praktyką przedszkolną w NRD ukazuje ostatnia partia podręcznika. Dla nas szczególnie imponujący jest rozwój sieci przedszkolnej w NRD, gdzie realizacja postulatu powszechności wychowania przedszkolnego staje się coraz bardziej realna.

Warto dodać, że bardzo cennym uzupełnieniem omawianego podręcznika jest

wydany wcześniej wybór źródeł z zakresu wychowania przedszkolnego pod redakcją Margot Krecker, jednej z głównych współauterek omawianego zarysu. (Margot Krecker, *Aus der Geschichte der Kleinkindererziehung*, Quellentexte, Berlin 1959).

Bella Sandler

Janina Lubieniecka, TOWARZYSTWO DO KSIĄG ELEMENTARNYCH, WARSZAWA 1960, NASZA KSIĘGARNIA. PRACOWNIA DZIEJÓW OŚWIATY PAN. MONOGRAFIE Z DZIEJÓW OŚWIATY POD RED. Ł. KURDYBACHY. TOM IV, s. 220.

W bogatym dorobku naukowym na temat Komisji Edukacji brakowało dotychczas monografii o najważniejszej jej instytucji — Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych. A przecież instytucja ta, złożona z ludzi różniących się pod względem społecznym od członków Komisji, posiada swoją własną historię i własny dorobek, szczególnie w dziedzinie pedagogiki i teorii nauczania.

Istnieją wprawdzie opracowania cząstkowe, poświęcone pewnym osobom wchodzącym w skład Towarzystwa, są rozprawy traktujące o niektórych przedmiotach nauczania, nikt jednak dotychczas nie pokusił się o próbę ujęcia całościowego działalności tej instytucji. Dokonała tego dopiero J. Lubieniecka, która mimo olbrzymich trudności, wynikłych ze zniszczenia w czasie ostatniej wojny większości materiałów archiwalnych dotyczących Komisji Edukacji, stworzyła bogaty i żywy obraz działalności Towarzystwa.

W części pierwszej pracy autorka, zaznajomiwszy czytelnika z genezą i funkcją tej instytucji oraz nakreśliwszy sylwetki jej członków, charakteryzuje kolejno pięć okresów jej działalności. Robi to w sposób dynamiczny, na tle ostrej walki postępu z wstępcizmem, walki, w której Towarzystwo brało niemały udział.

Pierwszy okres, obejmujący lata 1775—1776, wypełniony był ustalaniem przedmiotów i celów nauczania oraz poświęcony zabiegom nad opracowaniem podręczników. Rok 1776 przyniósł na sejmie zwycięstwo Komisji w walce z opozycją, zapewnił jej wyłączne dysponowanie majątkiem pojezuickim. Dzięki sprzyjającej aurze Towarzystwo weszło w szczególnie płodny okres, trwający do 1780 roku. Opracowało wtedy i wydało szereg podręczników dla klas młodszych szkół średnich, ustaliło plany szkolne, przeprowadziło szereg wizytacji.

Rok 1780, data upadku kodeksu Zamoyskiego, zmusił Komisję i Towarzystwo do zmiany pozycji ofensywnej na mniej wygodną, bo obronną, wobec atakującej reakcji. Ten tak nieszczęśliwie zaczęty okres nie pozostał jednak bez osiągnięć. Do nich przede wszystkim należy opracowanie *Ustaw*.

Okres czwarty, obejmujący lata 1784—1788, przynosi znowu mobilizującą do pracy atmosferę. Pod wpływem ogólnego ożywienia gospodarczego w tych latach rośnie zainteresowanie dla wiedzy przydatnej w rolnictwie, górnictwie, przemyśle i handlu. W związku z tym gruntuje się tendencja do coraz silniejszego podporządkowania szkół wszystkich stopni ekonomicznym i społecznym potrzebom rozwoju gospodarczego kraju. Nasila więc Towarzystwo pracę nad podręcznikami, głównie do nauk przyrodniczych, oraz nad podręcznikami dla szkół parafialnych, noszących wybitnie utylitarny charakter.

Rok 1788, w którym Sejm Czteroletni wciągnął do swych prac członków Komisji i częściowo członków Towarzystwa, rozpoczyna w historii tej instytucji najmniej wydajny okres. Sesje odbywają się rzadko, są wypełnione czytaniem pod-